



Miłosz Papla

IDEE SŁOWIANOFILSKIE I MESJANISTYCZNE WŚRÓD POLSKICH ORGANIZACJI POLITYCZNYCH W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Po upadku Polski we wrześniu 1939 r. niemal od razu rozpoczęła się działalność polityczna i wojskowa, mająca na celu przezwyciężenie okupacji niemieckiej i sowieckiej¹. Celem jej było szybkie odzyskanie niepodległości, co uważane było za fakt oczywisty, dlatego też ideolodzy organizacji podziemnych skupiali się przede wszystkim na rozważaniach o kształcie powojennej Rzeczypospolitej i Europy Środkowo-Wschodniej, które miały zapewnić krajowi bezpieczeństwo i możliwości swobodnego rozwoju. Zasadniczym elementem tych rozważań było rozwiązanie kwestii dwustronnego, ciągłego zagrożenia dla suwerenności Polski: ze strony Niemiec i Rosji². Wykrystalizowały się dwie wizje rozwiązania tego problemu: idea wielkiej, silnej, zdolnej do samodzielnej walki z naporem z zachodu i wschodu Polski³ oraz koncepcja federalizacji (konfederacji, unii, związku) państw środkowoeuropejskich pod przewodnictwem Polski. Właśnie w ramach stronnictw forsujących tę ideę znalazły się organizacje odwołujące się do wspólnoty etnicznej Słowian, bliskości kulturalno-językowej, a także dotyczących ich podobnych zagrożeń. Dążenia tych organizacji możemy streścić w trzech punktach: stworzenie w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowej bloku państw stanowiących barierę odgradzającą Niemcy od Rosji i zabezpieczającą region przed ich ekspansjonistycznymi dążeniami; wzmocnienie, spotęgowanie sił narodu i państwa polskiego; poprzez współpracę

¹ W tym artykule skupię się na organizacjach działających w kraju. Opis działalności organizacji emigracyjnych przekracza niestety zakładaną objętość. Mimo że założenie wykracza poza temat konferencji, wydaje się to uzasadnione, gdyż przedstawia wizję Słowiańszczyzny z innej, ale także ważnej perspektywy, dla której jest istotna nie tylko wspólnota etniczna, ale także dominująca na terenach zamieszkałych przez Słowian religia – katolicyzm. Co więcej, poruszana tematyka, bardzo różnorodna i bogata w źródła, wymusza pewną skrótowość i niejednokrotnie sygnalizowanie tylko pewnych zagadnień, bez ich szerszego omawiania.

² Por. R. Wapiński, *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX w.*, Gdańsk 1997; B. Pasierb, *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*, Poznań 1990.

³ Omawiana tu idea Wielkiej Polski jest odzwierciedleniem w warunkach wojennych propagowanej przez obóz narodowy. Por. J. M. Majchrowski, *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku, część 3: Nacjonalizm. Myśl „potomstwa obozowego”*, Kraków 1993.

słowiańską nadanie nowej treści stosunkom międzynarodowym i zapoczątkowanie współzycia międzynarodowego opartego na chrześcijańskich ideałach etycznych, co nierzadko było równoznaczne z „misją słowiańską” w Europie⁴.

Poruszane tu zagadnienia w myśli konspiracyjnej nawiązywały do dwóch, zainicjowanych w polskiej myśli politycznej ponad sto lat wcześniej wątków, które przetrwały w świadomości politycznej Polaków: słowianofilstwa polskiego oraz mesjanizmu. Warto tu zauważyć, że do obu tych idei powrócono w warunkach podobnych dla czasów ich powstania: zarówno w 1831 r., jak i 1939 r., Polska została pokonana przez sąsiednie mocarstwa, a duża liczba Polaków znalazła się na emigracji (lub w konspiracji) i musiała przygotować nowy program działania; w obu przypadkach odwołano się do wspólnoty interesów słowiańskich.

Idea słowiańska (słowianofilstwo) zainicjowana została w Rosji⁵. Szybko jednak znalazła swe odbicie w Polsce. W początkach XIX w. polscy słowianofile opowiadali się, zgodnie z nurtem rosyjskim, za współpracą wszystkich Słowian pod przewodnictwem Rosji. Dopiero po zdławieniu przez Rosjan powstania listopadowego wśród polskiej emigracji politycznej zaczęła się kształtować własna wersja słowianofilstwa⁶. Zakładała ona, że Polska jest siłą polityczną i moralną zdolną do mobilizacji ludów słowiańskich do walki o wolność, walki z państwami zachodnimi, ale także z Rosją. Dość szybko wykształciły się trzy nurty polskiego słowianofilstwa⁷: pierwsza z nich to orientacja „małosłowiańska”, opowiadająca się właśnie za współpracą Słowian i wspólnej walce o wolność, ale bez Rosji. Drugim był środkowoeuropejski „sławizm polski”, odwołujący się nie do wspólnoty plemiennej, rasowej – jak to miało miejsce w słowianofilstwie rosyjskim – ale do wspólnoty ideałów moralnych i politycznych. Mówiono tam, że najpierw należy wytworzyć poczucie wspólnoty, a potem będzie można utworzyć wolnościową federację narodów, broniącą ludy słowiańskie przed rosyjskim centralizmem⁸. Trzecim nurtem był „tradycyjny” prorosyjski i „wielkosłowiański” pansławizm⁹.

Polskie słowianofilstwo, kładąc wielki nacisk na kwestie duchowe i moralne, na obronę Boga, a równocześnie zakładając hegemonię Polski w Europie Środkowo-Wschodniej, zbliżało się bardzo do mickiewiczowskiego mesjanizmu. Mesjanizm natomiast jest czysto polską ideą, powstałą i rozwiniętą w latach 30. XIX w., do której najważniejszych cech zaliczyć możemy: wizję narodu jako narzędzia do reformy życia i wybawienia ludzkości; nacisk na wybitne metafizyczne znaczenie kategorii narodu; twierdzenie, że człowiek może realizować się w pełni tylko w obrębie narodu jako obcowaniu duchów; historyzm przejawiający się w twierdzeniu, że narody stanowią o rozwoju ludzkości.

⁴ S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska w okresie drugiej wojny światowej*, Katowice 2000, s. 81.

⁵ Nie będę tu analizować rosyjskiego słowianofilstwa. Omówię jednak jego elementy różniące od słowianofilstwa polskiego. Szerzej na temat rosyjskiego słowianofilstwa: A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*, Warszawa 1964.

⁶ Z. Sudolski, *Słowiańszczyzna w świadomości politycznej* Zygmunta Krasińskiego, [Kraków] 1994, s. 47.

⁷ L. Kuk, *Orientacje słowiańskie w myśli politycznej Wielkiej Emigracji (do wybuch wojny krymskiej)*. *Geneza, uwarunkowania, podstawowe koncepcje*, Toruń 1996, s. 99-173.

⁸ *Ibidem*, s. 130.

⁹ *Ibidem*, s. 174-230.

Powyższe zagadnienia przetrwały w myśli polskiej do XX w. Nie były może wątkami eksponowanymi¹⁰, jednak wydaje się, że znalazły odbicie choćby w koncepcjach sfederowania Europy Środkowo-Wschodniej.

Organizacje konspiracyjne i ich stosunek do ideologii słowiańskiej i mesjanizmu

Polskie konspiracyjne organizacje niepodległościowe działające w czasie II wojny światowej możemy podzielić na siedem głównych nurtów (narodowy, katolicki, sanacyjny, ludowy, demokratyczny, socjalistyczny i komunistyczny)¹¹, z których każdy odnosił się w sposób pozytywny bądź negatywny do przedstawionej na wstępie koncepcji Słowiańszczyzny, przede wszystkim zaś do wątku „małosłowiańskiego”. Trudno oczywiście przyjąć absolutnie ściśle rozróżnienie pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami, bo w warunkach wojennych, gdy następuje deformacja struktury społecznej, a ruch konspiracyjny rozwija się „żywiolowo”, następuje w nim wymiana kadr, związana najczęściej z radykalizacją głoszonych haseł, przy jednoczesnym „rozchwianiu” programowym¹². Można jednak wyodrębnić różne grupy polityczne, opierając się na zasadniczych kwestiach programowych.

Dla obozu katolicko-narodowego idea wielkiej Polski, organizatora nowej Europy, była jednym z zasadniczych celów. Dla publicystów Stronnictwa Narodowego kwestia tworzenia związku państw środkowoeuropejskich w oparciu o ideę słowiańską była ideą przeciwstawną dla „Polski Trzech Mórz”, która zawierała w sobie związki ze słowiańską Czechosłowacją, ale także z niesłowiańską Łotwą i Estonią na północy oraz „pomostem do krajów bałkańskich” – niesłowiańskimi Węgrami na południu. Co więcej, idea wszechsłowiańska była uważana przez SN za element rosyjskiego imperializmu, a co za tym – za przeszkodę w polskiej ekspansji na południe, gdzie wpływy rosyjskie są szczególnie silne. Dlatego też Wielka Polska musiała posiadać własną ideę uniwersalistyczną, opartą o wyższy cywilizacyjnie, łaciński typ Słowiańszczyzny, uosabiany przez związek polsko-czeski¹³.

Inne podejście do kwestii „Międzymorza” prezentowali działacze Stronnictwa Narodowego – Secesja¹⁴. Wielka Polska była dla nich projektem moralnym, opar-

¹⁰ Warto tu jednak wspomnieć choćby o działalności dwóch zasłużonych dla nauki Polaków. Marian Zdziechowski, badacz Rosji i Słowiańszczyzny, opowiadał się za wspólnotą „wielkosłowiańską”, szukając porozumienia z Rosją (szerzej: Z. Opacki, *W kręgu Polski, Rosji i Słowiańszczyzny. Myśl i działalność społeczno-polityczna Mariana Zdziechowskiego do 1914 roku*, Gdańsk 1996). Z kolei kierunek południowy, ku Czechosłowacji i Bałkanom, w opozycji do bolszewickiej Rosji, rozwijał w 20-leciu międzywojennym Henryk Batowski. Szerzej: S. Grudziń, *Henryk Batowski a współpraca słowiańska (do 1939 roku)*, [Warszawa] 2003.

¹¹ K. Grünberg, *Czas wojny 1939-1945. Wykłady z historii*, Toruń 1991, s. 318-382.

¹² Por. M. Turlejska, *Prawdy i fikcje. Wrzesień 1939-grudzień 1941*, Warszawa 1968, s. 233-260.

¹³ M. S. Żochowski, *Wizje Polski w myśli politycznej Stronnictwa Narodowego w latach wojny i okupacji hitlerowskiej*, „Szczerbiec” 1991, nr 1-8.

¹⁴ SN – Secesja odłączyła się od Stronnictwa Narodowego i Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW) w lipcu 1942 r. w wyniku sprzeciwu wobec akcji scaleniowej polskiego podziemia, której efektem było włączenie Narodowej Organizacji Wojskowej do Armii Krajowej. Szerzej na ten temat: J. J. Terej, *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszych Narodowej Demokracji*, Warszawa 1999, s. 260 i nast.

tym na zasadach religii rzymsko-katolickiej. Równocześnie z jej budową postulowali stworzenie trzech samodzielnych ośrodków politycznych w Europie Środkowej i Południowej. Pierwszy z nich to polski system polityczny, którego sercem byłaby Polska w przedwojennych (lub poszerzonych) granicach, wokół której skupić się miały narody mówiące językami zachodniosłowiańskimi (tzn. Czesi, Słowacy, Łużyczanie), a z kolei ku temu ośrodkowi miały ciężać państwa pozostające w obrębie kultury i cywilizacji łacińskiej: Estonia, Łotwa, Litwa, Ruś Zakarpaska i Węgry¹⁵. Drugim ośrodkiem miała być Rumunia w przedwojennych granicach. Zaś trzecim – południowosłowiańska Jugosławia i Bułgaria¹⁶. Te ośrodki, pod polskim kierownictwem, miały stworzyć jedność cywilizacyjną i geopolityczną.

Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej doszło do pewnych modyfikacji tej koncepcji: oba walczące ze sobą państwa totalitarne miały wyjść z niej tak osłabione, że nie mogłyby ani stanąć na przeszkodzie tworzeniu państwa zachodnio-słowiańskiego, ani jego ekspansji na północ i południe Europy Środkowo-Wschodniej.

Zbliżone do „secesjonistów” SN poglądy dotyczące zjednoczenia Słowian prezentowali teoretycy Narodowych Sił Zbrojnych, głównie wywodzący się z Narodowej Organizacji Wojskowej. Najbardziej chyba reprezentatywna dla poglądów tego środowiska była idea przedstawiona przez Jana Lilpopa (pseud. Andrzej Rawicz) w dziele *O co walczą Narodowe Siły Zbrojne?*¹⁷. Pisano w nim, że państwa Europy Środkowej powinny połączyć się w blok polityczny, gospodarczy i wojskowy – w Związek Zachodniosłowiański, „który będzie zdolny przeciwstawić się obu swoim wrogom równocześnie – Niemcom i Rosji”. Pierwszym etapem tworzenia Związku będzie budowa Wielkiej Polski, opartej na „mocnych granicach strategicznych”, zaś drugim – zorganizowanie przez państwo polskie związku państw Europy Środkowej, obejmującego narody zamieszkujące międzymorze Bałtyk – Adriatyk – Morze Czarne, które są, tak jak Polska, „wtłoczone”, pomiędzy miażdżące potęgi Niemiec i Rosji. Nacje te to bliskie Polakom narody słowiańskie lub narody związane z nami historycznie i kulturowo (jak Węgrzy, Litwini, narody bałtyckie). Wszystkie one nie potrafiły dostrzec w przededniu wojny konieczności dziejowej, która nakazywała im wiązać się ze sobą pod przewodnictwem Polski, by razem bronić się przed wspólnymi wrogami – Niemcami i Rosją; efektem tej krótkowzroczności był upadek środkowoeuropejskich państw pod obustronnym naporem z zewnątrz. „Tej lekcji historii z pewnością nie zapomną”¹⁸, konkluduje Jan Lilpop.

Organizacje wyrosłe z dwóch frakcji przedwojennego ONR, także w konspiracji prezentowały odmienne poglądy. Grupa Szańca, wywodząca się z przedwojennego ONR – ABC nie akceptowała słowiańskiej podbudowy idei sfederalizowania Europy Środkowo-Wschodniej.

Natomiast druga z frakcji Obozu Narodowo-Radykalnego, ONR – Falanga, weszła w skład Konfederacji Narodu (KN), która możliwość budowy imperium sło-

¹⁵ S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska...*, s. 63.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ A. Rawicz [J. Lilpop], *O co walczą Narodowe Siły Zbrojne?*, Warszawa 1943, [przedruk w:] *Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty. Struktury. Personalia*, t. 1, wyb., oprac., wstęp L. Żebrowski, Warszawa 1994, s. 76 i nast.

¹⁸ *Ibidem*.

wiańskiego, z zasadniczą rolą Wielkiej Polski, opierała na idei słowiańskiej¹⁹. Istotnym elementem programu Konfederacji Narodu było wzmocnienia międzynarodowej pozycji Polski, poprzez budowę imperium słowiańskiego²⁰. Powstanie Imperium Narodów Słowiańskich, zwanego także Imperium Wszechsłowiańskim czy Imperium Słowian, miało przebiegać w dwóch etapach. W pierwszym Imperium miało objąć ziemie Polski z 1939 r., poszerzone o tereny nad Odrą, Prusy Wschodnie, kraje nadbałtyckie oraz niewykrystalizowaną narodowościami Białoruś²¹. W unii z Polską znaleźć się miała Ukraina, złożona z ziem za Zbruczem i rozciągająca się aż do Kaukazu oraz Czechy i Słowacja, a także odebrana Rumunii Besarabia i Bukowina. Realizacja tych pomysłów uzależniona była od upadku Rosji: jeśli ta nie zostanie pokonana w wojnie, musi ją pokonać Polska, korzystając z wyczerpania Rosji wojennym wysiłkiem.

W drugim etapie do bloku stworzonego na północy przez Polskę, poprzez pomost czarnomorski, powinna przystąpić Słowiańszczyzna południowa. W naturalny sposób do Imperium weszłyby też Węgry i Rumunia, szukając tu możliwości spokojnego rozwoju i pracy. Natomiast Księstwo Moskiewskie, zamieszkałe przez ludność o słowiańskim języku, ale z dużą przymieszką krwi mongolskiej, przeniknięte bizantyjsko-turańską kulturą, może wejść w skład Imperium po dłuższym okresie wychowawczego wpływu polskich idei²². W 1943 r., kiedy rachuby na znaczne osłabienie i ewentualne rozbitcie ZSRR okazały się nierealne, zmodyfikowano koncepcje imperium słowiańskiego, natomiast tuż po zakończeniu wojny kierownictwo KN II uznało ją za całkowicie błędną²³.

Idea słowiańska była też podstawą wizji zjednoczonej Europy dla organizacji Pobudka, wywodzącej się z Ruchu Narodowo-Radykalnego – Falanga (od 1943 r. – Komitet Spraw Społeczno-Politycznych Pobudka). Idea tej organizacji zakładała posłannictwo Polski, która – w oparciu o zachodnią i południową Słowiańszczyznę –

¹⁹ Warto tu w kilku słowach przedstawić przemiany organizacyjno-personalne, które zaszły w Konfederacji Narodu, gdyż o ile większość omawianych tu organizacji po powstaniu (1939-1940) opowiedziało się jednoznacznie za wejściem do AK w 1942 r., lub za pozostaniem poza, o tyle KN, jako konglomerat wielu przedwojennych organizacji przechodziła przez tę fazę działalności wyjątkowo burzliwie. Dlatego też w literaturze wyróżnia się dwa etapy istnienia Konfederacji Narodu: KN I (do przełomu 1941/1942 r.) oraz KN II (od wiosny 1942 r.). Konfederacja Narodu powstała we wrześniu 1940 r. jako porozumienie kilku organizacji o charakterze polityczno-wojskowym (młodzież Falangi z Jerzym Cybichowskim, Tajna Armia Polska, Znak, Pobudka, Gwardia Obrony Narodowej, Związek Czynu Zbrojnego, Wawel); od grudnia 1940 r. działała przy niej formacja militarna – Konfederacja Zbrojna. W marcu 1941 r. z pionu politycznego KN wystąpiła część Pobudki Witolda Rościszewskiego, następnie Znak i część Wawelu. Rozpad Konfederacji (KN I) był konsekwencją jej heterogenicznego charakteru, włączania się poszczególnych części składowych KN do akcji scaleniowej w ramach AK oraz aresztowań na szeroką skalę, przeprowadzanych do zimy 1942 r., wreszcie – animozji personalnych: w końcu stycznia 1941 r. w kierownictwie KN znalazł się, zwolniony w kwietniu 1940 r. z więzienia niemieckiego, Bolesław Piasecki, który nie był akceptowany przez wielu ówczesnych działaczy KN. Od wiosny 1941 r. można mówić o dominacji w kierownictwie KN Piaseckiego i ludzi wywodzących się z ONR – Falanga. Proces umacniania ich pozycji i tworzenia tzw. Konfederacji Narodu II (KN II) trwał aż do lata 1942 r. Szerzej na ten temat: K. Malinowski, *Tajna Armia Polska. Znak. Konfederacja Zbrojna. Zarys genezy, organizacji i działalności*, Warszawa 1986, s. 104 i nast. oraz J. M. Majchrowski, *Geneza politycznych ugrupowań katolickich. Stronnictwo Pracy. Grupa „Dziś i jutro”*, Paryż 1984, s. 131-132.

²⁰ S. S. Faliński, *Ideologia Konfederacji Narodu*, „Przegląd Historyczny” 1985, s. 71-74.

²¹ S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska...*, s. 68.

²² Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespoły archiwalne b. Centralnego Archiwum KC PZPR: Konfederacja Narodu i Konfederacja Zbrojna, Imperium znaczy – istnienie Polski, wielkość Słowian, pokój Europy, sygn. 336/1, k. 53-53a, cyt. za: S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska...*, s. 68-69.

²³ J. Hagmajer, *O prawdziwy obraz*, „Kierunki” 1985, nr 36.

miał zorganizować Związek Środkowo-Europejski, składający się z państw nie tylko słowiańskich, ale i innych narodów²⁴.

W nurcie radykalnych, nacjonalistycznych ugrupowań znalazła się także organizacja Legion Unii Narodów Słowiańskich (LUNS). Proweniencja i zakres działania LUNS-u są nieznane, jako że była to organizacja głęboko zakonspirowana. Celem Legionu było stworzenie Bloku Narodów Słowiańskich pod przewodnictwem Polski, uprawnionej do tego „przewagą ofiar i zasług”, a dzięki temu ujarzmienie i kontrola produkcji narodu germańskiego i romańskiego, a także pozyskanie dla imperium słowiańskiego wszystkich kolonii, należących niegdyś do imperium włoskiego²⁵. Ostateczny kształt granic Polski pozostawał otwarty, gdyż zakładano, że „wyrąbią je polskie szablce”²⁶.

Budowę imperium słowiańskiego zakładała także w swoim programie założona w październiku 1939 r. organizacja pod nazwą Ruch Miecz i Pług (MiP)²⁷. Było to ugrupowanie zbliżone początkowo ideowo do radykalnego nurtu w katolicyzmie francuskim, a przez Stefana Roweckiego w 1941 r. określane jako „umiarkowanie nacjonalistyczne”²⁸. W opublikowanej w 1943 r. *Deklaracji ideowej Ruchu Miecz i Pług*²⁹ podkreślano przede wszystkim, że Polska musi być mocarstwem zarówno kontynentalnym, jak i morskim: w granice państwa powinny wrócić „odwieczne nasze ziemie”: Prusy z Gdańskiem, obszary zachodnie do Odry i Nysy Łużyckiej oraz cały Śląsk³⁰. Co więcej, państwo polskie musi uzyskać dostęp do kolonialnych źródeł surowcowych. Ponadto, pomostowe położenie Polski, wystawiające ją na ataki ze wschodu i zachodu, równocześnie nie musi sprowadzać narodu polskiego „do roli biernego, męczeńskiego Chrystusa narodów, do służenia cudzym zamierzeniom i planom. Wprost przeciwnie, nakazuje jako konieczność powrót do jagiellońskiej idei słowiańskiej wspólnoty międzymorza bałtycko-czarno-śródziemnego i do zajęcia ośrodkowego stanowiska wśród narodów Europy. Rozpanoszenie się w Europie ideologii przemocy domaga się wg deklaracji utworzenia pasa bezpieczeństwa, czynnika dziejowego zachowania i rozwoju Polski”³¹. Druga wojna to czas upadku potęgi mocarstw europejskich, a przez to zagrożenie hegemonią Rosji. Jest to równocześnie szansa dla Polski, by stać się ośrodkiem zjednoczenia narodów słowiańskich (i innych, „bliskich im kulturą i związanych wspólnym musem obrony”) w federacyjne Imperium, nawiązujące do idei Piastów i Jagiellonów. „Cementem tej federacji i podstawą stanie się braterstwo narodów słowiańskich złączonych duchem, kulturą, tradycją i językiem oraz wspólne ich posłannictwo moralne. Narody te oddadzą swą zbiorową siłę odrodzeniu, na nowych duchowych podstawach, kultury świata”³².

²⁴ *Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939-1944*, wstęp, wyb. i oprac. K. Przybysz, Warszawa 1992, s. 175.

²⁵ *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 304-306.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ Organizacja ta była podejrzewana o ścisłe kontakty z niemiecką oraz radziecką służbą bezpieczeństwa.

²⁸ *Armia Krajowa w dokumentach. 1939-1945*, t. 1: *Wrzesień 1939-czerwiec 1941*, Wrocław 1990, s. 502; S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska...*, s. 70.

²⁹ *Deklaracja ideowa Ruchu Miecz i Pług*, [Warszawa], Wydaw. Ruchu Miecz i Pług [1943], cyt. za: Cyfrowa Biblioteka Narodowa, [on-line], <http://www.polona.pl/dlibra/docmetadata?id=402&dirids=1> – 10 III 2008).

³⁰ *Ibidem*, s. 7, [on-line], <http://193.59.172.16/szzz/ShowSkan.do?id=1030319&wyglad=null> – 10 III 2008.

³¹ *Ibidem*, s. 3, [on-line], <http://193.59.172.16/szzz/ShowSkan.do?id=1030321&wyglad=null> – 10 III 2008.

³² *Ibidem*.

Nurt katolicki (katolicko-narodowy) nie utożsamiał się w zasadzie z maksymalizmem narodowym, choć bliska mu była idea przyjęcia etyki chrześcijańskiej jako podstawy stosunków międzynarodowych. Jednak część działających w nim organizacji zakładała w swych programach również współpracę narodów słowiańskich w odbudowie zniszczonego wojną świata, wierząc przy tym, że to właśnie Polska odegra główną rolę w tym procesie. Do najważniejszych z tych ugrupowań należy zaliczyć Unię³³. *Deklaracja ideowa Unii*³⁴ (1942 r.) wyrażała przekonanie, że z kataklizmu wojny świat musi wyjść lepszy, zupełnie odmienny niż dotychczasowy. Konflikt ogólnoswiatowy, będący w swej istocie wyrazem „zdziczenia” i staczania się Europy w przepaść „powtórnego barbarzyństwa”, unaoczniał, że dotychczasowe zasady, na których opierały swój byt tzw. demokracje zachodnie („liberalizm, mechaniczny parlamentaryzm, pieniądz i etyka utylitarystyczna”), nie powstrzymały naporu gwałtu oraz „deptania praw Bożych i ludzkich”³⁵. Dlatego Polska, „która jest ośrodkiem europejskiego systemu równowagi”, musi wypracować porozumienie pomiędzy państwami Europy Środkowej i zespolić je w jeden organizm polityczny, by potem przeformułować zasady rządzące Europą i oprzeć ją na panowaniu prawa. Prawa, które wywodzi się z moralności chrześcijańskiej, które respektuje założenia wynikające „z uchwycenia równowagi między celami wiecznymi a doczesnymi człowieka, tj. między niezmiennym prawem Bożym a stanowionymi przez państwa i narody prawami ludzkimi”³⁶. Nowy kodeks społeczny, odrzucający wszystkie doktryny, „budujące życie i ustrój na procesach ekonomicznych, na wyższości rasy, na szowinizmie narodowym czy wyznaniowym, będzie oparty na prawie prawdy i obejmować będzie całość stosunków międzynarodowych w skali światowej³⁷. Natomiast dzięki dokładnemu określeniu miejsca i roli danej grupy (rodziny, narodu, szczepu, państwa itp.) w procesie rozwoju ludzkości, zapanuje ład unionistyczny – jedność wielości form życia zbiorowego. Oczywiście Polska ma w tej przemianie odegrać znaczącą rolę, dzięki czemu nie tylko spełni swą misję dziejową, ale także obroni własną egzystencję: jako państwo z tysiącletnią tradycją unijnego współżycia narodów powinna walczyć o taki porządek teraz. Polska musi połączyć swe siły z bratnimi narodami sąsiednimi, równie jak ona zagrożonymi przez potężne Niemcy i Rosję. Dzięki temu zostanie stworzone „potężne [...] państwo związkowe, obejmujące narody pomiędzy Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czarnym, w miarę możliwości także Łotwę i Estonię, zorganizowane być powinno na zasadzie unijnej: «wolni

³³ Unia była organizacją utworzoną w czerwcu 1940 r. z połączenia Grunwaldu, Nowej Polski i Warszawianki i stanowiła nie tyle partię, co katolicko-narodowy ośrodek koncepcyjny i opiniotwórczy. Unia dysponowała w okresie okupacji jednym z największych – poza agendami rządowymi – potencjałów intelektualnych, który tworzyli przedstawiciele różnych nurtów i orientacji politycznych. Przewodniczącym Unii był propagator tradycji polskiego mesjanizmu romantycznego, Jerzy Braun. W lutym 1943 r. Unia połączyła się – zachowując autonomię ideową – ze Stronnictwem Pracy, wywierając dominujący wpływ na program tego ugrupowania. Szerzej na ten temat: J. M. Majchrowski, *Polityczno-doktrynalne determinanty roli Stronnictwa Pracy w latach 1939-1945*, Kraków 1975, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, CCCLXXXVIII, *Prace z nauk politycznych*, z. 8, s. 144-148; A. Andrusiewicz, *Stronnictwo Pracy 1937-1950. Ze studiów nad dziejami najnowszymi chadecji w Polsce*, Warszawa 1988, s. 162-191.

³⁴ *Deklaracja ideowa Unii* [Warszawa 1942], [w:] *Wizje Polski. Programy...*, s. 158 i nast.

³⁵ *Ibidem*, s. 158.

³⁶ *Ibidem*, s. 158-159.

³⁷ *Ibidem*, s. 161.

z wolnymi, równi z równymi»³⁸, które będzie równoważyć potęgę mocarstw i stanie się ośrodkiem budowy nowego porządku moralno-politycznego.

Inna organizacja o charakterze katolicko-narodowym, powstała w grudniu 1939 r. grupa Znak, proponowała utworzenie Bloku Północnoślowiańskiego w Europie Środkowej, terenie zamieszkanym głównie przez Słowian. Miał się on składać z Polski, Łużyc Dolnych i Górnych, Czech, Słowacji, Węgier, Rumunii, Ukrainy, Zachodniej Białorusi, Litwy, a może i Łotwy oraz Estonii. Słowacy byłiby pomostem ku Blokowi Południowoślowiańskiemu, natomiast Węgrzy – ogniwem łączności z Bułgarami. Obydwa bloki pozostawałyby w ścisłym sojuszu, przyjaźni i współpracy³⁹.

Do ugrupowań demokratycznych, ale „podszytych” nacjonalizmem, możemy zaliczyć Polski Ruch Zjednoczenia Słowian, nierozpoznaną w pełni organizację współpracującą z Unią i innymi ugrupowaniami w ramach Społecznej Organizacji Samoobrony. Było to ugrupowanie obojętne religijnie, a nawet w jakimś stopniu antyklerykalne, odwołujące się do idei rewolucji francuskiej, a szczególnie do hasła braterstwa ludów⁴⁰. Wnioskiem wysnutym ze zmian ustrojowych oraz międzynarodowego układu sił, było przekonanie, że sposobem na wzmocnienie pozycji międzynarodowej i siły wewnętrznej państw narodowych jest tworzenie „potężnych bloków szczepowych”⁴¹. Polska, ze względu na swe warunki geopolityczne i gospodarcze, musi zerwać z przestarzałymi tradycjami samotnej egzystencji politycznej i zainicjować budowę „szczepowego bloku państw słowiańskich”, którego efektem będzie powstanie powszechnego Ruchu Zjednoczenia Słowian. Dzięki owemu współdziałaniu wszystkich Słowian uda się powstrzymać „germański «Drang nach Osten»”, zabezpieczyć granice i zapewnić gospodarce pomyślny rozwój⁴².

Na przełomie 1942 i 1943 r. ze Stronnictwa Pracy odeszła grupa, która przyjęła nazwę Zryw (Stronnictwo Zrywu Narodowego)⁴³. Poza kwestiami o podłożu ekonomicznym, koncepcje słowiańskie tego ugrupowania wypływały właśnie z rzeczywistego znaczenia dlań ideologii Jana Stachniuka. Publicystyka Zrywu propagowała związek państw Europy Środkowo-Wschodniej nie na fundamencie bliskości geograficznej, koniunkturalnego sojuszu obronnego, ale na bazie pokrewieństwa szczepowego, wspólnoty tradycji i kultury. Uważano, że w Europie Środkowej trwałą wartością ideową, a jednocześnie najbardziej realną siłą może być tylko idea

³⁸ *Ibidem*, s. 170-171.

³⁹ S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska...*, s. 74.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 75.

⁴¹ *Program polityki zagranicznej Polskiego Ruchu Zjednoczenia Słowian*, [w:] *Wizje Polski. Programy...*, s. 104.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ Bardzo trudno zaszerzegać politycznie Zryw (od 6 maja 1943 r. – Stronnictwo Zrywu Narodowego). Przewodził mu Zygmunt Felczak, a jego działacze wywodzili się głównie z przedwojennej Narodowej Partii Robotniczej Lewica. W jego programie można dostrzec elementy zaczerpnięte z nacjonalizmu Zadruży, mówiące o zdynamizowaniu narodu, o uzbrojeniu cywilizacyjnym. Z powodu poglądów na gospodarkę szeregowano Zryw w ramach nacjonalizmu ekonomicznego. Szerzej: J. M. Majchrowski, *Geneza politycznych ugrupowań katolickich. Stronnictwo Pracy. Grupa „Dziś i Jutro”*, Paryż 1984, s. 59 i nast. oraz A. Andrusiewicz, *Stronnictwo Pracy 1937-1950...*, s. 154-161.

współpracy słowiańskiej, przysparzając do siebie inne narody, związane z życiem Słowian⁴⁴.

Wpływom ideologicznym Stachniuka uległ także powstały w listopadzie 1939 r. Polski Związek Wolności (PZW)⁴⁵. W odpowiedzi na „falę wrogiego imperializmu”, która stanowi niebezpieczeństwo dla całej Słowiańszczyzny, narody słowiańskie uzyskały „prawo i obowiązek” prowadzenia wspólnej walki⁴⁶.

Z tytułu wysokiego poczucia honoru narodowego i głębokiej ambicji państwowej, jak i historycznej, spełnianej od wieków w środkowej Europie, położenia geograficznego i geopolitycznego, liczebności, siły i prężności kulturalnej, a przede wszystkim najbezpieczniejszego zaatakowania Polski przez wroga imperializmu, jako szansa obronnego ludów słowiańskich i ludów obszaru słowiańskiego, Naród Polski winien zorganizować ten zagrożony w swym bycie świat do walki z odrodzonym barbarzyństwem⁴⁷.

W nurcie demokratycznym mieści się także Komendę Obrońców Polski (KOP)⁴⁸, którego program z 27 lutego 1943 r. zakładał w zakresie polityki zagranicznej podjęcie starań dla utworzenia silnego bloku państw, powiązanych więzami unijnymi, federacyjnymi, bądź konfederacyjnymi. W skład owego bloku miały wejść państwa ościenne Polski, z wyjątkiem Niemiec i Rosji⁴⁹. Kwestia granic nowej Polski Ludowej miała zostać rozstrzygnięta na Światowym Kongresie Pokoju, jednakże zakładano, że istnieje „konieczność wielkich korekt na północy i na zachodzie, kosztem niemieckich podpalaczy świata”⁵⁰.

Podobnie Związek Syndykalistów Polskich (ZSP)⁵¹ zapowiadał politykę współpracy z narodami słowiańskimi i sprzymierzonymi na zasadach unijnych. Za ko-

⁴⁴ S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska...*, s. 76.

⁴⁵ Polski Związek Wolności został stworzony przez byłych członków Narodowej Partii Robotniczej, Towarzystwa Kultury i Oświaty Robotniczej im. S. Żeromskiego „Pochodnia”, pracowników Ministerstwa Opieki Społecznej oraz żołnierzy 36 Pułku piechoty Legii Akademickiej. Szerzej: Z. Kapała, *Odra; Nysa Łużycka, Bałtyk w myśli politycznej Polskiego Związku Wolności w latach 1939-1945*, „Zaranie Śląskie” 1973, z. 2, s. 307-317.

⁴⁶ *Nasze stanowisko ideowo-taktyczne w sprawie walki i pracy niepodległościowej*, [w:] *Wizje Polski. Programy...*, s. 61.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ Komenda Obrońców Polski (składała się z mniejszych organizacji, m.in. Komitetu Obywatelsko-Patriotycznego, Obrońców Polski, OP, Organizacji Obrońców Polski) powstała 1 X 1939 r. po rozformowaniu zgrupowania Korpusu Ochrony Pogranicza. Jej pierwszym komendantem głównym był mjr Bolesław Studziński. KOP był organizacją niejednorodną, która w swej historii przeszła wiele kryzysów i przekształceń wewnętrznych. Do 1940 r. przeważały w niej „elementy sanacyjne”, a po 1941 r. ideologia narodowo-radykalna. Ostatecznie w KOP przeważały wpływy syndykalistyczno-socjalistyczne, a pion polityczny Komitetu współtworzył w październiku 1943 r. z częścią Robotniczej Partii Polskich Socjalistów Polskie Stronnictwo Demokratyczne (PSD), która później weszła do Centralizacji Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych. Od lutego 1942 r. część KOP została włączona do AK, zaś od września 1942 r. inna grupa KOP współtworzyła Zjednoczone Organizacje KOP, Organizację Wojskową i Ruch Miecz i Pług. Natomiast w kwietniu 1943 r. oddziały wojskowe KOP wraz z Milicją Ludową RPPS i częścią Gwardii Obrony Narodowej utworzyły Polską Armię Ludową (PAL). Szerzej: *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, t. 1, Wrocław 1990, s. 214 i 498.

⁴⁹ *Program polityczno-gospodarczy Komendy Obrońców Polski*, [w:] *Wizje Polski. Programy...*, s. 188-189.

⁵⁰ *Deklaracja Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych*, Kraków 1944, s. 14, cyt. za: Cyfrowa Biblioteka Narodowa, [on-line], <http://193.59.172.16/szzz/ShowSkan.do?id=1085355&wyglad=-10III2008>.

⁵¹ Związek Syndykalistów Polskich powstał 15 X 1939 r. z inicjatywy członków Związku Patriotycznego – Lewicy, Związku Związków Zawodowych i Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. S. Żeromskiego. Od

nieczność dziejową uznano „unijne współzycie państwowe” z zachodnią i południowo-europejską Słowiańszczyzną, które powinny się rozrosnąć do rozmiarów potężnej, środkowo i południowo-europejskiej federacji słowiańskiej⁵².

Także lewica piłsudczykowska, skupiona w Związku Odbudowy Rzeczypospolitej⁵³, opowiadała się za związkiem państw środkowoeuropejskich. Ponieważ narody je zamieszkujące są w większości słowiańskie, powiązane językiem, kulturą zachodnioeuropejską, a także zagrożone obcym ekspansjonizmem, powinny się zjednoczyć i utworzyć związek, zapewniający równowagę między Niemcami i Rosją⁵⁴.

Ruch ludowy opowiadał się za sfederowaniem państw Europy Środkowo-Wschodniej zgodnie z koncepcjami polskiego rządu emigracyjnego, jednak ludowa idea federacji zawierała swoiste cechy. Były one wynikiem ogólnych założeń programowych ruchu ludowego oraz argumentów historycznych, etniczno-historycznych oraz polityczno-strategicznych⁵⁵. U podstaw federalistycznych koncepcji tego ruchu leżały agrarystyczne hasła międzynarodowej solidarności chłopstwa krajów Europy Środkowej i Południowej, w szczególności Słowian, zabarwione specyficznym romantyzmem i idealizacją warstwy włościańskiej. Słowianie Zachodni i Południowi, którzy wspólnie z Węgrami, Rumunami oraz narodami Litwy, Łotwy i Estonii mieli znaleźć się w składzie związku państw Europy Środkowej i Południowej, charakteryzowani byli jako jednolita społeczność chłopska, o określonej tym faktem specyfice narodowej⁵⁶. Warto zauważyć, że idea słowiańska, jako element ideologii agraryzmu, była swoistą projekcją tezy o odwiecznym związku Słowian z ziemią, z pracą na roli, z której wynika ich zdrowie fizyczne i duchowe⁵⁷; była także przejawem świadomości niebezpieczeństwa grożącego Słowiańszczyźnie ze strony Niemiec. Akcenty słowiańskie występowały w publicystyce Rocha⁵⁸ oraz w programach i publicystyce prawicowej organizacji inteligencji chłopskiej, Związku Pracy Ludowej Orka⁵⁹.

Grupy komunistyczne działające w Polsce przed 1942 r., Polska Partia Robotnicza oraz podległe jej ugrupowania polityczne i zbrojne zaczęły propagować ideę solidarności słowiańskiej w wyniku wyraźnych sugestii płynących od Georgie-

lutego 1944 r. współtworzył Centralizację Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych.

⁵² S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska...*, s. 78.

⁵³ Związek Odbudowy Rzeczypospolitej (od stycznia 1944 r. – Związek Wolnej Polski) to organizacja utworzona w październiku 1939 r. przez członków Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej oraz byłych członków Naprawy. Od lipca 1944 r. ZOR współtworzył Zjednoczenie Demokratyczne. Szerzej: H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne w latach II wojny światowej*, Warszawa 1980, s. 33 i nast.

⁵⁴ Credo, [w:] *Wizje Polski. Programy...*, s. 92.

⁵⁵ S. Dąbrowski, *Koncepcje powojennych granic Polski w programach i działalności ruchu ludowego w latach 1939-1945*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 152-153.

⁵⁶ *Deklaracja ideowo-programowa Ruchu Ludowego*, [Warszawa 1943], s. 8-9, cyt. za: Cyfrowa Biblioteka Narodowa, [on-line], <http://www.polona.pl/dlibra/doccontent?id=426&from=&from=metadatasearch&dirid=s=1&lang=pl> – 10 III 2008.

⁵⁷ S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska...*, s. 79.

⁵⁸ Szerzej: R. Buczek, *Stronnictwo Ludowe w latach 1939-1945. Organizacja i polityka*, Londyn 1975; A. Wojtas, *Działalność polityczna ludowców w okresie II wojny światowej*, t. 1, Warszawa 1979, t. 2, Warszawa 1988.

⁵⁹ *Deklaracja ideowo-programowa Związku Pracy Ludowej „Orka” z kwietnia 1942 r.*, [w:] *Wizje Polski. Programy...*, s. 98.

go Dymitrowa z Kominternu w drugiej połowie 1941 r. Powstał wtedy w Moskwie Komitet Wszechsłowiański, głoszący hasła solidarności i współpracy z narodami słowiańskimi, ale przede wszystkim – narodami ZSRR⁶⁰. Nieco dogłębniej kwestie jedności słowiańskiej próbowali przedstawiać publicyści Związku Patriotów Polskich i komuniści polscy w Związku Radzieckim, ale wynikało to przede wszystkim z faktu, że przewodnicząca ZPP, Wanda Wasilewska, była równocześnie wiceprzewodniczącą Komitetu Wszechsłowiańskiego⁶¹.

Dla polskich socjalistów idea słowiańska była obca. Propagowali oni zjednoczenie Europy w Związku Wolnych Ludów, Stanach Zjednoczonych Europy, ale na zupełnie innych, raczej rewolucyjno-klasowych podstawach i zdecydowanie niechętnie wyrażali się o idei słowiańskiej, jako przejawie nieaktualnych klasyfikacji rasowych czy plemiennych, które powodują „zamieszanie ideowe” wśród robotników⁶².

Problem współpracy słowiańskiej nie był też poruszany w wizjach przyszłej Polski i Europy (w generalnych założeniach nie odbiegających od rządowych zamierzeń federacyjnych) przez publicystów dwóch najważniejszych ugrupowań nurtu postsanacyjnego – Obozu Polski Walczącej i Konwentu Organizacji Niepodległościowych⁶³.

Rozumienie idei słowiańskiej w polskich organizacjach konspiracyjnych – odmienne postrzeganie wspólnej idei

Jak już wspominałem, polskim programom słowiańskim w okresie II wojny światowej przyświecało osiągnięcie przynajmniej trzech, bardzo ściśle ze sobą powiązanych, celów⁶⁴. Oczywiście każdy nurt, nawet każde ugrupowanie, inaczej rozkładało akcenty dotyczące zakresu, możliwości i charakteru współpracy słowiańskiej. Dla przykładu: nacjonaliści (nurt narodowo-katolicki) podporządkowywali ideę jedności słowiańskiej budowie Wielkiej Polski, dla której związki z innymi pokrewnymi duchowo narodami, szczególnie zachodniosłowiańskimi, miał być środkiem do pomnażania sił narodu polskiego. Podobne założenia formułowały ugrupowania katolickie, poświęcając jednak większą uwagę sprawie odbudowy przez narody słowiańskie współżycia międzynarodowego w duchu moralności chrześcijańskiej⁶⁵:

⁶⁰ S. Fertacz, *Komitet Wszechsłowiański w Moskwie 1941-1947*, Katowice 1947, s. 90-96.

⁶¹ *Ibidem*, s. 40.

⁶² Szerzej: J. Juchnowski, *Plany federacyjne polskich socjalistów w latach II wojny światowej*, [w:] *Europejskie doktryny porozumienia i współpracy gospodarczej w XX w.*, red. K. Fiedor, t. 1, Warszawa-Wrocław 1987, „Acta Universitas Wratislaviensis”, nr 863: Nauki Polityczne XXVI.

⁶³ *Deklaracja ideowa Konwentu Organizacji Niepodległościowych z 15.10.1942*, [w:] *Wizje Polski. Programy...*, s. 106-111.

⁶⁴ Chodziło tu o: 1) stworzenie w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowej bloku państw chroniących ten region przed zaborczymi dążeniami Niemiec i Rosji; 2) wzmocnienie sił narodu i państwa polskiego; 3) nadanie nowej treści stosunkom międzynarodowym.

⁶⁵ Warto w tym miejscu dodać, że koncepcje obydwu tych nurtów zawierały wyraźne akcenty ekumeniczne, rozumiane jako misja katolicyzmu, realizowana albo w sposób ekspansywny, poprzez podporządkowanie Kościoła wschodniego Rzymowi (np. SN, KN), albo poprzez zjednoczenie moralno-religijne na równoprawnych, unijnych zasadach (SN – Secesja, Unia).

Słowiańszczyzna ma odegrać znaczącą rolę w procesie odnowy, gdyż dopiero wkrocza na arenę dziejów, jest cywilizacją młodą i ciągle jeszcze opiera się na gruncie „ideałów wolności i etyki Chrystusowej”.

Nurt ludowy widział natomiast w idei słowiańskiej naturalne uzupełnienie planu zjednoczenia chłopskich narodów Europy Środkowej na gruncie agraryzmu. W koncepcji tej łączyły się przekonania o młodości cywilizacyjnej Słowian, gotowych do pełnienia kulturalnego posłannictwa wśród narodów Europy, z ludomanią – czyli z wiarą, że w masach chłopskich, od zawsze blisko związanych z ziemią, tkwią zdrowe instynkty, że to w ludzie zachowały się i w pełni rozwinęły wartości wolności i demokracji.

Obóz demokratyczny nie tworzył konkretnych programów budowy państwa słowiańskiego, podchodząc do idei słowiańskiej bardzo racjonalnie i realistycznie, sprzeciwiając się jej nacechowaniu ekskluzywizmem, mesjanizmem i mistycyzmem. Nie została ona jednak odrzucona ze względu na wieloletnie wykorzystywanie jej przez Rosję. Jednocześnie uważano, że w większości słowiańskie narody Europy Środkowej są powiązane językiem, kulturą zachodnioeuropejską (co je różni od Rosji) i zagrożone obcym ekspansjonizmem, co nakazuje dążyć do zjednoczenia w Związku Wolnych Ludów, który zapewni równowagę między Niemcami i Rosją⁶⁶.

Natomiast ugrupowania lewicy rewolucyjnej wykorzystywały ideę słowiańską przede wszystkim do wspierania koncepcji zabezpieczenia interesów Polski i innych państw regionu poprzez sojusz ze Związkiem Radzieckim oraz narodami słowiańskimi tego państwa.

Powszechnym i najczęstszym argumentem, którym posługiwano się dla uzasadnienia współpracy słowiańskiej, było umiejscowienie Słowiańszczyzny pomiędzy dwoma mocarstwami, prowadzącymi od wieków ekspansywną politykę na teren Europy Środkowej. Największą uwagę zwracano na zagrożenie ze strony imperializmu niemieckiego. Niemcy były uważane przez polskich słowianofilów tego czasu (przede wszystkim wywodzących się z ruchów narodowych i katolickich) za odwiecznego wroga Słowian, który od tysiąca lat stara się ich wyniszczyć, by później przejąć ich ziemie. Wojna 1939 r. była, choć dostrzegano totalitarne i imperialne oblicze hitlerizmu, tylko kolejnym etapem tej samej polityki, wynikającej z charakteru samych Niemców, z ich zamiłowaniem do wojny, przemocy i rabunku⁶⁷. Pozostałe polskie nurty polityczne skłonne były różnicować odpowiedzialność, nie obarczać wszystkich Niemców skłonnością do przemocy, gwałtu i grabieży; jednak w sytuacji wojny i okupacji Polacy gotowi byli obarczyć wszystkich Niemców odpowiedzialnością za wojnę⁶⁸.

W nieco odmienny sposób postrzegano Rosję (ZSRR). Nie była ona „wrogiem naturalnym” Polski i Słowiańszczyzny, mimo imperialnych tradycji, kontynuowa-

⁶⁶ *Projekt deklaracji ideowej Stronnictwa Demokratycznego (Kraków, kwiecień 1943 r.)*, [w:] *Wizje Polski. Programy...*, s. 198.

⁶⁷ Szerzej: T. Prus [Tadeusz Maciński], *Niemcy – największy wróg Polski i Słowiańszczyzny*, [Warszawa] 1944, s. 14 i nast., cyt. za: Cyfrowa Biblioteka Narodowa, [on-line], <http://www.polona.pl/dlibra/docmetadata?id=7040&dirids=1> – 10 III 2008.

⁶⁸ Por. T. Szarota, *Niemcy i Polacy. Wzajemne postrzeganie i stereotypy*, Warszawa 1996, s. 185-223.

nych nieprzerwanie (także mimo zmiany ustroju) od czasów Piotra I. Największe zagrożenie dla Europy Środkowej widziano w panslawistycznej polityce rosyjskiej. Zdawano sobie jednak sprawę z sympatii, jaką Rosja cieszyła się wśród innych narodów słowiańskich, toteż nie potępiano jej całkowicie, zwracając szczególną uwagę na totalitarny i niemoralny z etycznego punktu widzenia charakter reżimu radzieckiego⁶⁹.

Co więcej, idea słowiańska nie miała mieć tylko charakteru doraźnie politycznego. Zjednoczenie Słowian miało być początkiem nowej epoki w dziejach ludzkości i w stosunkach międzynarodowych, których animatorami byłyby narody słowiańskie. Wojna była doświadczeniem podobnym do czyścica, z którego ludzkość musi wyjść lepsza, skłonna do wyzbywania się egoizmów tak w życiu indywidualnym, jak i zbiorowym. Jednocześnie była to konsekwencja dotychczasowej linii rozwoju ludzkości: wszystkie dotychczasowe systemy, rugujące z polityki zasady moralne, zawiodły. „Demokracja mechaniczna” przerodziła się w swoje przeciwieństwo – systemy totalne, oparte na egoizmie klasowym lub narodowym, łamiące prawa innych narodów. Nowe zasady polityczne muszą wynikać „z odrodzonych ogólnoludzkich ideałów etycznych”, o których zapomniano w fanatyzmie nacjonalizmu wojennego i w sprzecznych doktrynach społeczno-politycznych rozszerzanych pomiędzy dwiema wojnami. Nosicielem tych odnowionych zasad są oczywiście Słowianie, a wśród nich przodują Polacy. Słowianie w ogóle są cywilizacją młodą, dzięki czemu nie zostali skażeni materializmem i mogli zachować moralność chrześcijańską, a wraz ze zmianami na arenie dziejowej – mogą na nią wkroczyć i dzięki swej witalności i energii odegrać na niej zasadniczą rolę⁷⁰.

Wypada dodać jeszcze – nie wnikając tu już w kwestie programowe – że ugrupowania polskiej konspiracji cechowały się głębokim konserwatyzmem. Cechowało je przecież silne przekonanie, że wojna zakończy się powrotem do *status quo ante*: Polska odzyska niepodległość w przedwojennych granicach, a może nawet powiększy się terytorialnie, Rosja i Niemcy wycofają się z Europy Środkowo-Wschodniej i będzie możliwa budowa nowego porządku światowego w oparciu o dotąd istniejący. Jak wiemy, tak się nie stało. Wprawdzie Niemcy zostały pokonane, ale cała Europa Środkowo-Wschodnia znalazła się w strefie wpływów ZSRR; idea wspólnoty słowiańskiej została zaś wprzęgnięta do radzieckiego imperializmu i miała odtąd uzasadniać rosyjską dominację.

Rodzi się także pytanie, czy idea słowiańska jest aktualna współcześnie? Czy może być nośna współcześnie i wywierać wpływ na ludność i rządy Europy Środkowo-Wschodniej? Nie ma raczej współcześnie silnego poczucia wspólnoty pomiędzy słowiańskimi narodami tej części Europy⁷¹. Trudno też oczekiwać nagłego wzrostu świadomości wspólnego pochodzenia etnicznego wśród mieszkańców tego regionu. Jednakże odbudowa wspomnianego poczucia wspólnoty, w nieco zmodyfikowa-

⁶⁹ S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska...*, s. 84.

⁷⁰ *Państwo przyszłości*, „Wolna Polska” 1942, nr 20, s. 2, cyt. za: S. Fertacz, *Polska myśl słowiańska...*, s. 95.

⁷¹ Ukazuje to chociażby zła współpraca pomiędzy członkami Grupy Wyszehradzkiej czy samodzielne, niezależne działanie państw Europy Środkowo-Wschodniej po ich wejściu do Unii Europejskiej i brak lub niewielkie chęci nawiązania współpracy.

nej wersji, koncentrującej się bardziej na wspólnocie interesów państw i narodów w strukturach europejskich i euroatlantyckich, pomoże zachować – zarówno Polakom, jak i Czechom, Słowakom, Słoweńcom, Serbom i innym narodom zamieszkującym ten region – własną świadomość narodową, co nabiera szczególnej wagi w globalizującym się świecie.